

**Sygn. akt IX Ga 108/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński (spr.)**

Sędziowie: SO Liliana Stępkowska

SO Jacek Widło

Protokolant: stażysta Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko S. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 10 maja 2014 roku, sygn. akt VIII GC 2194/11

oddala apelację.

Sygn. akt IX Ga 108/ 14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku - VIII Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2013 r. w Świdniku na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko S. K. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 9243,95 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 7207,59 złotych od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;

- 408,16 złotych od dnia 17 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;

-1281,19 złotych od dnia 21 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;

- 347,01 złotych od dnia 15 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;

ustawowe odsetki od kwot:

- 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia 8 września 2011 r.;

- 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia 15 września 2011 r.;
- 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia 29 września 2011 r.;
- 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011r. do dnia 6 października 2011 r.;
- 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011r. do dnia 13 października 2011 r. ( pkt I ppkt 1 i 2 ) ;

oraz kwotę 3130 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu( pkt II ) .W pkt III wyroku Sąd Rejonowy oddalił wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że powód (...) Spółka Akcyjna w W. w pozwie z dnia 30 sierpnia 2011 r. (data stempla pocztowego, k 24) wniósł o zasądzenie od pozwanego S. K. kwoty 14 243,93 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot: 12 207,59 złotych od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, 408,16 złotych od dnia 18 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, 1 281,19 złotych od dnia 21 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, 347,01 złotych od dnia 15 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podał, że dochodzona pozewm kwota wynika z nieuregulowania przez pozwanego należności za sprzedane na jego rzecz towary. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 września 2011 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo (k 25). We wniesionym sprzeciwie (k 29) pozwany S. K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu stwierdził, że prawdą jest, że powód dostarczył do sklepu pozwanego towar z odroczonym terminem płatności na 14 dni. W dniu 18 sierpnia 2011 r. Z. K. (1) uzgodniła z dyrektorem powoda P. C. obecnym w sklepie pozwanego, że należność za dostarczone towary będzie uiszczana co tydzień w kwocie po 1000 złotych. Pozwany wywiązał się z zawartej umowy i co tydzień uiszczal za dostarczony towar po 1000 złotych. W piśmie procesowym z dnia 27 lutego 2012r. cofnął pozew w części dotyczącej 5000 złotych należności głównej, wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od kwot: 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia 8 września 2011 r., 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia 15 września 2011 r., 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia 29 września 2011 r., 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia 6 października 2011r., 1000 złotych za okres od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia 13 października 2011r. W pozostałym zakresie podtrzymał żądanie pozwu. Stwierdził, że pozwany uiszcł kwotę 5000 złotych po wniesieniu powództwa, co uzasadnia zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił ,że bezspornym w sprawie było, że pozwany zakupił u powoda towary objęte fakturami Vat: FS-(...)1 l/ (...) z dnia 29 czerwca 2011r. na kwotę 13 207,59 złotych z terminem płatności przypadającym na dzień 13 lipca 2011r., FS-390/11/L. z dnia 17 czerwca 2011r. na kwotę 408,16 złotych z terminem płatności przypadającym na dzień 17 lipca 2011r., FS-(...) z dnia 6 lipca 2011r. na kwotę 1281,19 złotych z terminem płatności przypadającym na dzień 20 lipca 2011r. i FS-514/11/L. z dnia 15 lipca 2011r. na kwotę 347,01 złotych z terminem płatności przypadającym na dzień 4 sierpnia 2011r. (faktury k 11-17, sprzeciw k 29, zeznania pozwanego k 154v). Z powodu upływu terminów płatności powyższych faktur i braku płatności ze strony pozwanego pomiędzy stronami zawarte zostało ustne porozumienie co do spłaty zaległości. Uzgodnili je żona pozwanego Z. K. (1) i dyrektor oddziału powodowej spółki w L. J. C. (1) najpierw w drodze telefonicznej, a później w dniu 18 sierpnia 2011r. w sklepie pozwanego. Miało ono polegać na cotygodniowej spłacie przez pozwanego 1000 złotych, z możliwością — w przypadku wywiązywania się z cotygodniowych wpłat - dalszego kupowania towarów, ale tylko za gotówkę. W rozmowach tych nie było mowy na temat odsetek od kwot wynikających z nieuregulowanych faktur (zeznania J. C. k 123, zeznania Z. K. k 150, zeznania pozwanego k 154v, sprzeciw k 29-30, zaświadczenie z ewidencji k 18). Po tych uzgodnieniach pozwany wpłacał po 1000 złotych w dniach 18 sierpnia 2011r., września 2011r., 15 września 2011r., 29 września 2011r., 6 października 2011r., i 13 października 2011r. (wydruk k 48).

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o powołane dokumenty, zeznania świadków i pozwanego. Jest on według Sądu Rejonowego w zasadzie bezsporny między stronami. Odnośnie wpłat pozwanego Sąd ten oparł się na wydruku powoda, bowiem pozwany wbrew zapowiedziom uczynionym w sprzeciwie (k 30) nie przedstawił swoich dowodów wpłat. Kwestią do wyjaśnienia była rzetelność pozwanego z przyjętego zobowiązania do cotygodniowej

spląty 1000 złotych. W świetle zeznań Z. K. (1), J. C. i zaświadczenia z ewidencji (k 18) w ocenie Sądu I instancji nie powinno budzić wątpliwości, że ustalenia pomiędzy stronami co do cotygodniowych spląt zapadły w dniu 18 sierpnia 2011r. Żadna ze stron nie kwestionowała przy tym uprawnień J. C. i Z. K. do dokonywania takich ustaleń. Więc kolejna (po dokonanej w dniu 18 sierpnia 2011r.) splata powinna nastąpić do dnia 25 sierpnia 2011r. Tymczasem wpłata na nastąpiła dopiero 8 września 2011r. Sąd Rejonowy nie dał wtedy wiary zeznaniom Z. K., że przerwy w płatnościach spowodowane były nieobecnością przedstawiciela handlowego strony powodowej. Po pierwsze okoliczność ta nie została w ogóle poruszona w sprzeciwie, a w kontekście treści art 479<sup>14</sup>§2 kpc w związku z art. 479<sup>14a</sup> kpc w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej przez art. 1 ustawy z dnia 16 września 2011r. - (Dz.U.2011.233.1381) należało ją potraktować jako pierwszoplanową w świetle podnoszonej przez pozwanego linii obrony tj. terminowości dokonywanych wpłat. Dlatego jej pominięcie trudno uznać za przeoczenie ze strony pozwanego. Ponadto w sytuacji gdy okoliczności tej nie potwierdzili ani J.C., ani J. B. należało mieć na uwadze stosunek powinowactwa między świadkiem i pozwanym, o silniejszym zabarwieniu emocjonalnym niż stosunek zależności pracowniczej między J. C., J. B. a powodem. Z tych względów w ocenie Sądu I instancji za bardziej wiarygodne w tym zakresie należało uznać zeznania J. C. i J. B.. Jednak nawet pomijając tą kwestię należy zauważyć, że postępowanie strony pozwanej stoi w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. W sytuacji gdy strona pozwana została poinformowana o zamiarze skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego w przypadku braku spląt (k 149), to powinno zależeć jej na uniknięciu takiej sytuacji i w świetle art. 355§2 kc winna dopilnować terminowości wywiązywania się z przyjętego porozumienia. Dlatego nawet ewentualna nieobecność J. B. nie stała na przeszkodzie, aby następną ratę 1000 złotych uiszczyć do dnia 25 sierpnia 2011 r. przelewem na konto powoda, tym bardziej, że taki sposób zapłaty i numer konta powoda widniał na każdej ze spornych faktur, a pozwany nie przeczył przecież, że je otrzymał. W tej sytuacji zaniechanie przez stronę pozwaną wpłaty kolejnego tysiąca złotych do dnia 25 sierpnia 2011r. należy potraktować jako okoliczność usprawiedliwiająca wniesienie w dniu 30 sierpnia 2011r. pozwu o całość zaległej kwoty wraz z odsetkami i uznania uczynionych ustaleń za nieaktualne z winy pozwanego, który opóźnienia w zapłacie w żaden sposób nie usprawiedliwił. Ze względu na to, że nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy należało uznać ewentualne uzgodnienia J. C. i Z. K. co do nienaliczania odsetek za opóźnienia w płatnościach (zeznania Z. K. k 150)

W świetle powyższego Sąd I instancji stwierdził, że strony procesu łączyła umowa sprzedaży (art. 535 k.c.). Według określenia Kodeksu cywilnego jest to umowa, w której jedna ze stron (zbywca - sprzedawca) zobowiązuje się przenieść własność rzeczy i wydać ją drugiej stronie (nabywca — kupujący), a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Wynika z tego, że jest ona umową konsensualną i to nawet wtedy, gdy sprowadza się ją w praktyce do tzw. umowy odręcznej, w której zobowiązania stron zostają równocześnie z zawarciem umowy w pełni wykonane. Jest nadto umową odpłatną, wzajemną i zobowiązującą - wymaga ona wykonania, a więc świadczenia każdej ze stron, tj. doprowadzenia do tego, aby przewidziany w niej skutek nastąpił. Powód wypełnił swoje obowiązki. Ustalony stan faktyczny świadczy o tym, że powód dostarczył, a upoważniona przez pozwanego osoba odebrała zamówioną partię towaru. Pozwany zresztą temu nie przeczył. Pozwany nie podnosił przy tym zastrzeżeń co do jakości towaru. W tej sytuacji należało dojść do wniosku według Sądu I instancji, że pozwany jest zobowiązany do świadczenia jakim jest zapłacenie powodowi (sprzedawcy) umówionej ceny. Faktura, w której określony został termin jej płatności jest wezwaniem do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2001 roku, I CKN 323/99 OSNC 2007/7-8/94). W niniejszej sprawie w treści faktur VAT wskazano sposób (przelew) i termin zapłaty należności. Przyjąć należy więc, że wierzyciel wezwał dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego we wskazanej dacie, zaś jego niespełnienie w terminie uzasadnia żądanie odsetek przez powoda od dat wskazanych w pozwie i piśmie ograniczającym powództwo. Z tych względów na mocy powołanych przepisów i art. 481 §1 i 2 kc orzeczono jak w wyroku. Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Wskazano tu nadto, że ograniczenie powództwa nastąpiło z powodu zapłaty części należności już po złożeniu pozwu, co uzasadnia traktowanie strony pozwanej jako przegrywającej proces także w tej części (vide: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2003 r. I ACz 6/03, Lex nr 80611). Sąd Rejonowy wskazał nadto, że oddalił wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, albowiem w sprawie nie ujawniły się okoliczności tego rodzaju, o jakim stanowi art. 333. § 3 k.p.c. Żadne ze zgromadzonych w toku

postępowania danych nie usprawiedliwiają konkluzji, iż opóźnienie (wynikłe z braku natychmiastowej wykonalności) wykonania niniejszego wyroku w drodze egzekucji będzie niemożliwe lub znacznie utrudnione albo narażać będzie powoda na szkodę.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie zawarte w powyższym wyroku zaskarżył pozwany wnosząc apelację. Wyrokowi temu skarżący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranych w sprawie dowodów poprzez bezzasadne przyjęcie, że zasądzona wyrokiem kwota należy się powodowi, podczas gdy dokładna ocena zebranych w sprawie dowodów prowadzi do odmiennego wniosku, iż powód udzielił zwłoki w spłaceniu należności i godził się na ich uregulowanie przez pozwanego w tygodniowych ratach po 1 000 zł. każda stąd powództwo powinno być oddalone. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, jako przedwczesnego z powodu nierozpoznania istoty sprawy bądź ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sprawy w Sądzie Rejonowym. Jako uzasadnienie apelacji wskazano, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że niespłacenie kolejnej raty do 25 sierpnia 2011 r. usprawiedliwi wytoczenie powództwa i zasądzenie kwoty. Według skarżącego stanowisko to jest całkowicie błędne przede wszystkim, co przeoczył zupełnie Sąd Rejonowy nie wpłacenie przez pozwanego 1 000 zł. do dnia 25 sierpnia 2011 r. nie zostało spowodowane z winy pozwanego, lecz powoda, którego handlowiec J. B. zgodnie z utartym zwyczajem nie zgłosił się tego dnia po odbiór tego 1 000 zł, lecz w dniu 8 września 2011 r. w tej sytuacji wniesienie powództwa jest przedwczesne i żądanie powinno być oddalone dowodem na to, że pozwany wywiązywał się nadal z ustnej umowy, na mocy której powód udzielił mu zwłoki, a dowodem jest płacenie przez niego sukcesywnie kolejnych 4 rat po 1 000 zł. każda.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Lublinie rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś, że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem, że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym (por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II.). Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając, iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003/22/544).

Za całkowicie nieuzasadniony należało uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku, a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała, zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził, aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce. Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy chociaż na istnienie tej przesłanki pozwany powołał się w apelacji. Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadności żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy

żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie. W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przed odniesieniem się do kolejnych zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność

odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja tak wymaganych zarzutów w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego, jak również w zakresie samego przeprowadzenia postępowania dowodowego. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszelchstronnie i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy.

Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego, którym dysponował prawidłowo uznał, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży, z której obowiązków w zakresie zapłaty ceny strona pozwana się nie wywiązała. Prawidłowa była także ocena dokonana przez Sąd I instancji w zakresie niedotrzymania przez pozwanego warunków porozumienia które pozwany zawarł ze stroną powodową. Warto tu także wskazać, że Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do zarzutu przywołanego w apelacji i wskazał, że pozwany nie wykazał braku swojej winy w braku zapłaty kolejnej raty swojego zadłużenia względem strony powodowej. Sąd II instancji ustalenie te potwierdza i przyjmuje za własne a tym samym nie zachodzi potrzeba ich powtarzania. Skarżący natomiast prawidłowości tych ustaleń nie tylko, że w żaden sposób nie podważył to nawet we wniesionej apelacji nie przywołał także żadnych zarzutów ani też żadnych argumentów na ich poparcie, które by podważały te ustalenia. Ograniczył się on tylko i wyłącznie do ogólnikowego wskazania, że nie ponosi winy gdyż przedstawiciel powoda stawiał się dopiero u pozwanego w dniu 8 września. Pozwany nie zgłosił natomiast żadnych dowodów na poparcie swojego stanowiska tak przed sądem I instancji jak i w postępowaniu odwoławczym. W tym miejscu należy również wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę, czy też przez

jej pełnomocnika procesowego ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/ 97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208 ). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wniosku w innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.). Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu pozwany jak trafnie to ustalił Sąd I instancji nie wykazał , że dotrzymał warunków porozumienia , które zostały uzgodnione w jego imieniu przez małżonkę i które to czynności dokonane w jego imieniu przez małżonkę jako pełnomocnika pozwany potwierdził jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem Rejonowym . Sąd I instancji zasadnie uznał w oparciu o ten materiał dowodowy , że pozwany nie wykazał , że do zaprzestania wpłat doszło z winy powoda a nie samego pozwanego . Pozwany nie wykazał także ,że uzgodnione warunki spłaty już istniejącego zadłużenia dotyczyły również odsetek .

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy podzielając je, przyjmuje za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności kupującego oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie należało uznać ,że niezasadne są zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego przywołanych w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego . W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie ,że apelacja strony pozwanej była niezasadna uznał , iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc .

Brak rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc, 99 kpc w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc . Pozwany przegrał bowiem postępowanie odwoławcze w całości a strona powodowa , która w postępowaniu odwoławczym nie była już reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego i żadnych kosztów w tym postępowaniu nie poniosła .

Warto tu także wskazać ,że Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o droczenie terminu rozprawy wyznaczonego na dzień 10 października 2014 r. , który wpłynął do tutejszego Sądu w dniu terminu rozprawy . Niezależnie od tego ,że w aktach postępowania brak jest oryginału pisma procesowego zawierającego ten wniosek ( pismo z dnia 10 października 2014 r. zostało bowiem nadane jedynie faksem , a pozwany do akt nie złożył jego oryginału podobnie zresztą , jak w przypadku wcześniejszego pisma zawierającego podobny wniosek z dnia 1 sierpnia 2014 r. ) , to pozwany nadto w tym przypadku nie wykazał także ,że zachodzą przesłanki do odroczenia terminu rozprawy odwoławczej . Stosownie bowiem do przepisu art. 214 § 1 kpc rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Stosownie jednak do przepisu art. 214<sup>1</sup> § 1 kpc usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron, ich przedstawicieli ustawowych, pełnomocników, świadków i innych uczestników postępowania, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność

stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. Takie zaświadczenie w niniejszym przypadku przez pozwanego nie zostało przedłożone do akt mimo ,że pozwany miał wiedzę co do istnienia takiego obowiązku ( vide zaświadczenie lekarza sądowego dołączone przez pozwanego do jego poprzedniego wniosku k. 216 ) .